

PROTOKÓŁ

15.
31

Warszawa, dnia 26 stycznia 1945 r. Sędzia Apł. Sądowy Treus
Skroneczna, działając na zasadzie Dekretu z dnia 10 XI. 1945 r.
(Dz. U. R. P. Nr 51, poz. 293) o Głównej Komisji i Okręgowych Komisjach
Badania Zbrodni niemieckich w Polsce, jako członek Głównej Komisji, prze-
słuchał w trybie art. 255 w związku z art. 107, 115 Kodeksu Postępo-
wania Karnego niżej wymienioną osobę, która zeznała co następuje:

~~Nazywam się~~

Imię i nazwisko	Katarzyna Małyńska z d. Sadowska
Data i miejsce urodzenia	5.5.1897 Topolany pow. Białystok
Imiona rodziców	Adam i Anna z d. Chocko
Zawód ojca	Kowal
Przynależność państw. i narod.	polska
Wyznanie	rymsko-katol.
Wykształcenie	4 oddziały szkoły powsz.
Zawód	prac. fizyczna Banku Inwestycyjnego
Miejsce zamieszkania	Bracka 18 m 4
Karalność	niekarana

Wybuch powstania warszawskiego 1944 roku zastał mnie w do-
mku przy ul. Bracka 18. Ponieważ powstanie zakończyło wiele osób,
które znalazły się przypadkowo na naszym terenie, osoby te chciały
przedostać się do swoich domów. Niektórzy z nich próbowali przejść
al. Jerolimuskimi na drugą stronę. Jednak próby te zakończyły się
niepowodzeniem, gdyż Niemcy z B.G. K. strzelali do każdego, kto się
pokazał na ulicy. W domu Nr. 18 przy ul. Brackiej przebywałam do
dnia 11-go września 1944 roku. Do tego dnia nie słyszałam, ani nie
widziałam żadnego strumienia na ul. Brackiej w ok. Jerolimuskich.
Słyszałam od powstańców, że Niemcy podjęli przed wojną przygotowania
ludność cywilną, ale powstańcy wówczas nie strzelali do takich
osób. (Dnia) Przy końcu sierpnia 1944 roku udało się Niemcom
zająć na parę godzin dom nr. 20 przy ul. Brackiej. Niemcy
wówczas, jak słyszałam, zamordowali rodzinę Brozowskich,
matkę, córkę i syna, którzy nie uciekli z tego domu przed
Niemcami. Dnia 11-go września przedchodziłam przy barykadzie

32

na ul. Widok 9. Po drodze zostaliśmy razem i prze-
 wieziona do szpitala na Bracką Nr 83. Tu leżaliśmy do końca
 powstania, do dnia 2-go października. Po zdaniu broni przez
 powstańców zostaliśmy wywiezieni do obozu przejściowego w Prun-
 kowie.

Zadanych innych zbrodni niemieckich na tym terenie nie
 widzieliśmy.

Na tym protokół zakończono i odczytano.

Protokolowała:

Teresa Koll

Katarzyna Malyszko

G. Skonieczny